

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Mecz ma zapach Ligi Mistrzów, mimo że to rozgrywki ligowe. Fiorentina i Roma bowiem, są dziś i chcą pozostać również jutro na pierwszych miejscach w tabeli, zwłaszcza Giallorossich, zbudowani specjalnie w tym celu.

To będzie magiczna noc, na Franchi, dla Romy jednak lepiej, żeby nie była to noc Ligi Mistrzów, przynajmniej jeśli chodzi o defensywę: podczas gdy w Serie A zespół Garcii trzyma się (5 straconych goli w 4 meczach), w Lidze Mistrzów sytuacja jest katastrofalna, z 7 bramkami wpuszczonymi w 180 minut. Licząc dwie rozgrywki, w sześciu meczach poza Olimpico Roma straciła 12 goli, z łatwą średnią do obliczenia, 2 bramek na 90 minut. Również wczoraj trener powiedział, że *"potrzeba pracy i potrzeba czasu"* i że *"bez sensu jest robić porównania do przeszłości"*, jednak rok temu, na wyjazdach w lidze i pucharach, Roma straciła w 6 meczach 7 bramek. Jest pogorszenie i jest ewidentne i z pewnością nie pomagają ciągłe rotacje przed bramkarzem: Manolas i Digne są pewnymi punktami, choć Garcia przyznał, że *"młody Emerson rozwija się na lewej stronie"*, pozostali biorą udział w rotacji. Dziś wieczorem na prawej obronie powinien pojawić się Florenzi, a Ruediger obok Greka (choć w ostatnich godzinach wzrosły notowania dwójki Brazylijczyków, Maicon i Castana) i jeśli tak będzie na murawę wyjdzie ta sama defensywa co przeciwko Barcelonie i Frosinone. Straciła ona w 180 minut tylko jednego gola, dobry wynik, od którego trzeba zacząć, biorąc pod uwagę również to, że mecz z drużyną Stellone był jedynym, w którym Giallorossi utrzymali zerowe konto straconych goli.

Jeśli z kolei zagrałby Castan, będziemy mieli do czynienia z kolejną linią obrony bez precedensu, gdyż w dwóch meczach, w których grał Brazylijczyk, w Weronie nie było Digne, a z Empoli na prawej grał Torosidis. *"Muszę powiedzieć - mówił wczoraj Garcia - że problemem nie jest tylko formacja defensywa, ale cały zespół. Środkowy napastnik jest naszym pierwszym obrońcą, bramkarz jest pierwszym napastnikiem. Na ten moment jest nim Szczęsny"*. Na ten moment, gdyż w meczu z Udinese może trafić na De Sanctisa.

Autor: abruzzo